

# Kolejny skandal w Puszczy

Spustoszenie w Rezerwacie Krajobrazowym Wł. Szafera w Puszczy Białowieskiej. W ciągu kilku miesięcy ubyło kilkaset wiekowych świerków. Konserwator Przyrody nie jest zainteresowany skalą trzebieży.

Turyści udający się do Białowieży, by zobaczyć ostatni w Europie las o charakterze naturalnym, zaraz po wjeździe do Puszczy witani są ponurym, a zarazem bulwersującym widokiem. Rezerwat Krajobrazowy im. Władysława Szafera straszy pniami po świeżo wyciętych świerkach. Chwilami można odnieść wrażenie, że nie jest to ostatni fragment naturalnej puszczy na niżu europejskim, a jedynie zwykły las gospodarczy. Tylko wycinane drzewa są okazalsze niż w innych lasach. Wiele z nich ma grubo ponad 100 lat.



Fot. Adam Bohdan

Zaniepokojony tą sytuacją, Podlaski Oddział Pracowni zwrócił się z wnioskiem do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego o udostępnienie dokumentacji dotyczącej pozysku drewna w Rezerwacie Krajobrazowym Wł. Szafera. Z jej analizy wynika, że w okresie od 20 kwietnia do 13 września bieżącego roku Nadleśnictwa Hajnówka i Białowieża wystąpiły łącznie z 23 wnioskami o wycięcie 186 sztuk świerków. Niektóre wnioski zawierały ocenę wpływu na środowisko w postaci zdawkowego stwierdzenia: „usunięcie drzew nie wpłynie negatywnie na ekosystem leśny”. Wszystkie wnioski Wojewódzki Konserwator Przyrody rozpatrzył więc pozytywnie, wydając decyzje zezwalające na usunięcie drzew. Niektóre decyzje uzasadnił on koniecznością utrzymania właściwego stanu sanitarnego rezerwatu oraz sąsiadującego z nim lasu gospodarczego. W podejmowaniu decyzji nie przeszkadzało mu to, że zabiegi mają miejsce w rezerwacie krajobrazowym, którego celem jest zachowanie naturalnego krajobrazu puszczy. Obecnie rezerwat wygląda jak po kataklizmie.

Dwa świerki konserwator nakazał okorować i pozostawić do naturalnego rozkładu. W odniesieniu do 65 drzew zalecił pozostawienie do naturalnego rozkładu nie mniej niż 10% pozyskanej masy w danym wydzieleniu. Przy decyzjach zezwalających na wycięcie 119 drzew zabrakło takiej adnotacji, co oznacza, iż zostały one zapewne w całości potraktowane jako surowiec i wywiezione z Puszczy. Jedenaście decyzji wojewody określało objętość usuwanego drewna, łącznie było to 218,5 m<sup>3</sup>. Przy pięciu ostatnich wnioskach o wycięcie w sumie 78 drzew zabrakło określenia ich objętości i pierśnicy.



Fot. Adam Bohdan

W dniu 14 lipca odbył się przegląd Rezerwatu Krajobrazowego im. Władysława Szafera, przy udziale m.in. Wojewódzkiego Konserwatora i Nadleśniczych. W protokole ze spotkania czytamy: „Wzrosła ilość świerków atakowanych przez kornika. Świadczą o tym napływające wnioski z nadleśnictwa /.../. Nadleśnictwo wnioskuje, aby udzielić zezwolenia na usuwanie świerków trocinkowych na okres do końca września - bez konieczności zgłaszania poszczególnych drzew”. Decyzją z dnia 20 lipca Konserwator przychyliła się do wniosku Nadleśnictwa, zezwalając na usuwanie świerków trocinowych w Rezerwacie w terminie do końca września 2006 r. Stworzyło to sytuację, w której nadleśnictwo miało całkowitą swobodę w pozysku drewna z rezerwatu.

W dokumentacji brak jest dalszych informacji na temat ilości drewna pozyskanego przez Nadleśnictwo Białowieża, co świadczy o braku jakiejkolwiek kontroli ze strony konserwatora przyrody nad ilością świerków usuwanych z obszaru rezerwatu – przypomnijmy: w dużej mierze ponadstuletnich!



Fot. Adam Bohdan

Zarządcy Puszczy Białowieskiej nie próbują już nawet zachować pozorów jej ochrony. Rezerwat Krajobrazowy im. Szafera stanowi z racji położenia (wzdłuż drogi prowadzącej do Białowieży i parku narodowego) wizytówkę Puszczy Białowieskiej. Ponad 90% wycinanych świerków jest usuwanych z lasu, co świadczy o typowo komercyjnym motywie tego procederu. W trakcie transportu drewna ciężkim sprzętem degradacji często ulega chroniona roślinność podszytu leśnego. Wraz z usuwaniem drewnem zmniejsza się ilość biomasy w ekosystemie, giną setki gatunków owadów zasiedlających drewno, wskutek czego zawęża się baza pokarmowa rzadkich gatunków ptaków. Jak pokazują badania naukowe, dotychczasowa nadmierna eksploatacja świerka w bardzo poważny sposób zredukowała puszczańską populację dzięcioła biało-grzbiatego<sup>1</sup>. Co więcej, walka, jaką prowadzi się z kornikiem drukarzem nie ma większego wpływu na długość trwania jego gradacji. Nie ma też żadnych podstaw, by sądzić, że od czasu, gdy w Puszczy Białowieskiej pojawił się świerk, a już z całą pewnością, gdy stał się jednym z głównych gatunków tworzących drzewostany (czyli od ok. 150 lat), nie towarzyszył mu stale kornik drukarz z charakterystyczną dla tego gatunku cyklicznością<sup>2</sup>.

Nadleśnictwa zapewne mają świadomość, iż powołany przez Prezydenta RP zespół naukowców pracuje nad inicjatywą ustawodawczą i zbliża się czas, gdy Puszcza zostanie objęta należytą ochroną. Dlatego też nie próżnują i starają się wyssać z niej ile się da. Tylko czy mają do tego prawo? To miejsce stanowi przecież dziedzictwo ludzkości i jako jego spadkobiercy mamy prawo i obowiązek przekazać je w nie pogorszonym stanie kolejnym pokoleniom.

Adam Bohdan

1. Prof. T. Wesołowski, *Virtual Conservation: How the European Union is Turning a Blind Eye to Its Vanishing Primeval Forests* /w:/ „Conservation Biology”, Vol. 19, No. 5, Październik 2005; dr D. Czeszczewik, dr W. Walenkiewicz, *Logging affects the white backed woodpecker Dendrocopos leucotos distribution in the Białowieża Forest*, 28 kwiecień 2006; Prof. Tomasz Wesołowski, Dorota Czeszczewik & Patryk Rowiński *Effects of forest management on Three-toed Woodpecker Picoides tridactylus distribution in the Białowieża Forest (NE Poland): conservation implications*, Acta Ornithologica Vol. 40 (2005) No. ; Prof. Tomasz WESOŁOWSKI, Dorota Czeszczewik & Patryk Rowiński *Effects of forest management on Three-toed Woodpecker Picoides tridactylus distribution in the Białowieża Forest (NE Poland): conservation implications*, Acta Ornithologica Vol. 40 (2005) No. 1.

2. Prof. J. Gutowski, dr A. Bobiec, mgr P. Pawlaczyk, mgr K. Zub, *Drugie życie drzewa*, WWF, Warszawa – Hajówka 2004.

Działania Podlaskiego Oddziału Pracowni, mające na celu zachowanie dziedzictwa przyrodniczego Puszczy Białowieskiej wspierane są przez Fundację „Dzika Polska”.